

Sygnatura akt III U 281/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 05-06-2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia – **SO Anna Walczak- Sarnowska**

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Lila Andrzejewska

przy udziale

po rozpoznaniu w dniu 27-05-2014r. w Koninie

sprawy **I. K. (1) oraz G. B., R. B. prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) w K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o podleganie ubezpieczeniom

na skutek odwołania **I. K. (1) oraz G. B., R. B. prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) w K.**

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

z dnia 17-02-2014r. znak: (...) decyzja nr (...)

1. Oddala odwołania

2. Zasądza od odwołujących na rzecz pozwanego kwotę po 60 zł - tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego .

Sygn. akt III U 281/14

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. Inspektorat

w T. decyzją nr (...) z dnia 17 lutego 2014 roku, znak: (...) stwierdził, że I. K. (1) jako pracownik u płatnika składek (...) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 20 lutego 2013 roku.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał m.in. – po przytoczeniu treści stosownych przepisów – że stosunkowo wysokie wynagrodzenie brutto 2.100 złotych oraz powstanie niezdolności do pracy w związku z ciążą, w krótkim okresie od daty zatrudnienia nasunęły podejrzenie, że umowa o pracę zawarta została dla pozorów.

Z analizy danych w systemie informatycznym ZUS ustalono, że I. K. (1) została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia u płatnika (...) od dnia 20 lutego 2013 roku (wpływ zgłoszenia do ZUS 4 marca 2013 roku). Od 15 marca 2013 roku do 16 kwietnia 2013 roku wykazano wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy płatne ze środków pracodawcy, a od 17 kwietnia 2013 roku do 14 października 2013 roku zasiłek chorobowy oraz od 15 października 2013 roku zasiłek macierzyński.

Organ rentowy wskazał, że I. K. zatrudniona była na 1/2 etatu. Obecnie zaś spółka (...) zatrudnia jeszcze dwóch pracowników w pełnym wymiarze czasu pracy z minimalnym wynagrodzeniem.

ZUS wskazał, że I. K. w okresie od dnia 1 września 2012 roku do dnia 16 października 2013 roku zatrudniona była w pełnym wymiarze czasu pracy u K. K. (1) i jednocześnie od dnia 20 lutego 2013 roku zostaje zatrudniona na 1/2 etatu przez płatnika(...) i już od dnia 26 lutego 2013 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim u K. K., a w spółce (...) dopiero od dnia 15 marca 2013 roku.

Organ rentowy podkreślił także, że zarówno przed zatrudnieniem I. K., jak i po jej przejściu na zasiłek chorobowy obowiązki jej

w spółce wykonuje G. B. co także wskazuje na brak realnej potrzeby jej zatrudnienia na stanowisku koordynatora firmy w zarządzeniu finansami

i płynnością finansową. Przedłożone zaś dowody świadczenia pracy przez I. K. pochodzą z dnia 30 marca 2013 roku i 30 kwietnia 2013 roku, czyli z okresu kiedy była już niezdolna do pracy, a zatem nie mogą być wiarygodnymi dowodami potwierdzającymi fakt świadczenia pracy. Dodatkowo ZUS podkreślić, że I. K. łączy więzi rodzinne z właścicielem firmy (...)

Z uwagi na powyższe organ rentowy uznał, że zamiarem stron stosunku pracy była chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego i zawarcie umowy o pracę było czynnością pozorną.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyli zarówno I. K. (1), jak i prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) G. B. i R. B. wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji w całości i stwierdzenie, że ubezpieczona podlega od dnia 20 lutego 2013 roku ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i chorobowemu jako pracownik (...)

W uzasadnieniu odwołujący podnieśli m.in., że ubezpieczona z racji wykonywanych zadań oraz zatrudnienie w innej firmie i pomimo określenia wymiaru czasu pracy miała w rzeczywistości zadaniowy czas pracy, na co zgodę wyraził pracodawca.

W dalszej części odwołujący podnieśli, że ubezpieczona o ciąży wiedziała już od początku lutego 2013 roku i chciała zrezygnować z dotychczasowej pracy gdzie nie była doceniana, albo zmniejszyć tam etat i przejść do pracodawcy, który będzie doceniał jej zaangażowanie. W połowie stycznia dowiedziała się od swojego brata G. B., że w związku z planowanym rozwojem swojej firmy potrzebna mu będzie osoba, którą będzie darzył zaufaniem i która zajmie się obsługą finansową firmy.

Odwołujący wskazali, że przez pierwsze dni I. K. przeszła niezbędne szkolenia i zapoznawana została ze specyfiką branży, w dniu 22 lutego 2013 roku wykonywała pracę w sklepie w K., w dniu 25 lutego 2013 roku w K., przy ulicy (...) i tego dnia około godziny 19 doszło do krwawienia, co wiązało się z poważnym zagrożeniem ciąży. Po wizycie u lekarza dostała zwolnienie na okres od dnia 26 lutego 2013 roku do dnia 14 marca 2013 roku z zaleceniem leżenia pod groźbą utraty dziecka. Strach przed utratą dziecka spowodował, że ubezpieczona zwolnienie uzyskała tylko na firmę (...), dlatego u odwołującego wybrała urlop wypoczynkowy odpowiadający okresowi zwolnienia lekarskiego.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań oraz zasądzenie od odwołujących kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji, że rzeczywistym celem zawarcia umowy nie był realizacja przez odwołującą obowiązków pracowniczych, ale uzyskanie ubezpieczenia pracowniczego, a w konsekwencji prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Jednocześnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych podkreślił, że odwołanie nie wniosło żadnych okoliczności mogących mieć wpływ na zmianę stanowiska organu rentowego wyrażonego w zaskarżonej decyzji.

Zarządzeniem z dnia 10 kwietnia 2014 roku połączono do wspólnego rozpoznania powyższe odwołania prowadząc je pod sygn. akt III U 281/14.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

G. B. i R. B. są braćmi i od dnia 17 maja 2010 roku prowadzą działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w K.. Spółka zajmuje się działalnością związaną z wyposażeniem domu. Posiada ona kilka siedzib – w K., K. i S.. W roku 2013 odwołujący zatrudnili trzy osoby w pełnym wymiarze czasu pracy, za minimalnym wynagrodzeniem (specjalistę ds. handlu oraz sprzedawcę, a także osobę do prowadzenia księgowości).

W dniu 20 lutego 2013 roku zawarli umowę o pracę ze swoją siostrą I. K. (1) na stanowisko koordynatora firmy w zarządzeniu finansami i płynnością finansową firmy w wymiarze ½ etatu za wynagrodzeniem 2.100 złotych brutto miesięcznie, na czas określony – do dnia 31 grudnia 2017 roku. Miejsce wykonywania obowiązków pracowniczych określono jako K., ulica (...).

I. K. (1) w chwili zawierania z braćmi umowy o pracę zatrudniona była w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku Asystenta dyrektora w Szkole Językowej (...) M. oraz Lektor języka angielskiego w Szkole (...) M. K..

Odwołująca posiada wykształcenie wyższe pedagogiczne.

Po nawiązaniu z odwołującymi stosunku pracy przeszła szkolenie w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, nadto zapoznana została ze specyfiką pracy. W tym celu udała się do lokalu w K., przy ulicy (...) oraz do K..

Do zadań I. K. (1) należeć miało zajmowanie się finansami spółki, odbieraniem gotówki ze sklepu, dokonywaniem przepływu towarów pomiędzy sklepami w K., K. i S., podejmowanie decyzji o wyprzedaży. Obowiązki swoje odwołująca miała wykonywać przez 4 godziny dziennie.

W dniu zawarcia umowy odwołująca była w ciąży, o czym już wówczas wiedziała.

W dniu 25 lutego 2013 roku u I. K. (1) nastąpiło krwawienie. Z uwagi na to uzyskała ona zwolnienie lekarskie wystawione na drugiego pracodawcę, dlatego też u odwołujących korzystała z urlopu wypoczynkowego w okresie od dnia 26 lutego do dnia 14 marca 2013 roku, zaś od dnia 15 marca 2013 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim.

W okresie od dnia 15 marca 2013 roku do dnia 16 kwietnia 2013 roku odwołująca pobierała wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy, a od dnia 17 kwietnia 2013 roku do dnia 14 października 2013 roku zasiłek chorobowy, natomiast od dnia 15 października 2013 roku pobierała zasiłek macierzyński.

Zarówno przed zatrudnieniem odwołującej, jak i po jej przejściu na zwolnienie lekarskie odwołujący nie zatrudnili żadnej osoby, która wykonywałaby obowiązki I. K. (1). Jej obowiązki natomiast przejął G. B..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo zeznań odwołujących I. K. (1), G. B. i R. B. oraz częściowo zeznań świadków: K. Ć., L. Ł., M. S. i S. Ł., a także na podstawie dokumentów zebranych w toku przedmiotowego postępowania i dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego.

Zeznaniom odwołującym Sąd dał wiarę jedynie częściowo, tj. w zakresie faktu zawarcia umowy o pracę w dniu 20 lutego 2013 roku oraz zakresu obowiązków odwołującej, albowiem zeznania w tej części korespondując ze sobą, nadto znajdują oparcie w rzeczowym materiale dowodowym zebrany w sprawie, nie dzieląc jednocześnie tych zeznań w zakresie realizacji przez I. K. (1) stosunku pracy po zawarciu umowy, aż do chwili przejścia na zwolnienie lekarskie. Odwołujący – pomimo reprezentacji przez profesjonalnego pełnomocnika – nie przedłożyli bowiem żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń, także zawnioskowani w sprawie świadkowie nie wskazali, aby odwołująca wykonywała powierzone jej obowiązki, poza faktem przybicie do sklepów i zapoznaniem się ze specyfiką tych miejsc. Fakt ten natomiast – gdyby w istocie zaistniał – mógł zostać,

w ocenie Sądu, bez trudu udowodniony. Dodatkowo w sprawie nie została wykazana konieczność zatrudnienia odwołującej u braci B., co także wskazuje na nieprawdziwość twierdzeń obwołujących w zakresie faktycznej realizacji stosunku pracy. Z akt sprawy wynika bowiem niezbicie, że zarówno przed zatrudnieniem I. K. (1), jak i po jej przejściu na zwolnienie lekarskie odwołujący nikogo nie zatrudniali na jej stanowisko. Wszystkie te okoliczności nie pozwalają podzielić zeznań odwołujących we wskazanym zakresie.

Zeznania świadków Sąd uznał za wiarygodne. Świadkowie potwierdzili fakt odbycia szkoleń z zakresu BHP (świadek: S. Ł.) oraz fakt przybycia do sklepu w K. i w K., co jednak w ocenie Sądu nie może prowadzić do uwzględnienia złożonych odwołań – o czym w dalszej części uzasadnienia.

Rzeczony materiał dowodowy nie budził wątpliwości Sądu, nadto nie był kwestionowany przez strony. W tym miejscu zaznaczyć jednak należy, że sam fakt istnienia umowy o pracę, nie może świadczyć o skutecznym nawiązaniu stosunku pracy, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Istotą sporu w przedmiotowym postępowaniu było rozważanie, czy odwołująca I. K. (3) posiada tytuł prawny do objęcia jej ubezpieczeniami społecznymi jako pracownik u prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w K. braci B..

Zgodnie z treścią przepisów art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r. Nr 1442 j.t.) pracownik objęty jest obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym.

Zgodnie z art. 13 pkt 1 powołanej ustawy obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym powstaje od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych spoczywa na płatniku składek (art. 36 ust. 2 ustawy), którym jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy).

Na podstawie art. 86 ust. 2 ustawy systemowej Zakład Ubezpieczeń Społecznych w ramach przeprowadzanych kontroli może między innymi ustalać zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego oraz prawidłowość i rzetelność obliczania, potrącania i opłacania składek oraz innych składek i wpłat, do których pobierania obowiązany jest Zakład. Może więc badać fakt zawarcia umowy o pracę oraz jej ważność, celem stwierdzenia objęcia pracownika ubezpieczeniami społecznymi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r. sygn. akt III UK 200/04, publ. LEX nr 155677).

Natomiast na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 powołanej ustawy Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących zgłaszania do ubezpieczeń społecznych.

Osoba kwestionująca stanowisko organu rentowego zawarte w wydanej po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego decyzji zobowiązana jest nie tylko do podważania trafności poczynionych przez organ rentowy ustaleń, ale również – nie ograniczając się wyłącznie do polemiki z tymi ustaleniami – winna, zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych ze stanowiskiem zaprezentowanym w odwołaniu.

Tymczasem analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego i to zarówno osobowego, jak i rzeczowego prowadzi do wniosku, że odwołujący zadaniu temu – pomimo reprezentacji przez profesjonalnego pełnomocnika – nie sprostali.

Z akt sprawy wynika bowiem niezbicie, że odwołująca I. K. (1), pomimo nawiązania od dnia 20 lutego 2013 roku stosunku pracy ze swoimi braćmi G. B. i R. B. nie przystąpiła do wykonywania obowiązków wynikających z umowy o pracę,

Okoliczność ta zatem prowadzi do wniosku – jak trafnie uznał pozwany organ rentowy – że umowa o pracę pomiędzy odwołującymi zawarta została dla pozorów: wyłącznie w celu objęcia jej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, tym bardziej, że w dniu nawiązania stosunku pracy odwołująca była już

w ciąży, o czym już wówczas wiedziała, dodatkowo pozostawała z innym pracodawcą w stosunku pracy w pełnym wymiarze czasu pracy, co w świetle zasad doświadczenia życiowego czyniło w zasadzie niemożliwym wywiązywanie się z obowiązków płynących ze stosunku pracy zawartego ze swoimi braćmi.

Wprawdzie sam fakt, że zawierające umowę o pracę strony kierują się wyłącznie objęciem pracownika ubezpieczeniem społecznym nie może skutkować nieważnością takiej umowy. Także dążenie przez kobietę w ciąży do podlegania pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu nie może być uznane za sprzeczne z prawem, skorzystanie bowiem z ochrony gwarantowanej pracowniczemu ubezpieczeniem społecznym jest legalnym celem zawierania umów o pracę, niemniej niezbędne jest wykazanie realizowanie postanowień umowy.

Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 83 § 1 k.c. zdanie pierwsze oświadczenie woli złożone jest dla pozoru wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych w błąd co do rzekomego dokonania określonej czynności prawnej. Gdy pod pozorowaną czynnością prawną nie kryje się inna czynność prawna, mamy do czynienia z tzw. pozornością zwykłą.

W judykaturze przyjmuje się przy tym, że nie jest istotne, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do zapewnienia pracy i wynagrodzenia za nią – lecz, to, czy zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2006 roku, II UK 202/05, publ. LEX nr 1001204; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2001 roku, II UKN 244/00, publ. LEX nr 55418; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 roku, II UK 164/05, publ. LEX nr 192461).

W tym miejscu wskazać jednocześnie należy, że zgodnie z treścią przepisu art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie przez pracodawcę wyznaczonym, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Celem zatem i zamiarem stron umowy o pracę winna być faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach zakreślonych umową, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego ze świadczenia pracy.

Według zaś art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, czyli zatrudnioną przez pracodawcę. Przyjęcie, że dochodzi do powstania stosunku pracy, niezależnie od tego, czy pracownik do pracy przystąpi, obalone jest ustalenie, że pomimo zawarcia umowy nie nastąpiło zatrudnienie pracownika. Dlatego

w sytuacji, gdy po zawarciu umowy o pracę pracownik podejmie pracę i ją wykonuje, a pracodawca godzi się na to, nie można mówić o pozorności

i przeciwnie – pozorność występuje w przypadku nie realizowanie przez pracownika czynności pracowniczych.

Transponując powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić trzeba – jak wskazano na wstępie – że pozwany organ rentowy słusznie zakwestionował ważność umowy o pracę z dnia 20 lutego 2013 roku, jaką zawarli odwołujący.

Z osobowego materiału dowodowego wynika bowiem, że zatrudniona na stanowisku koordynatora firmy z zarządzaniu finansami i płynnością finansową firmy (...) miała się zajmować się finansami firmy, odbierać gotówkę ze sklepu, czy też m.in. podejmować decyzję o wyprzedazach.

Jednocześnie z rzeczowego materiału dowodowego nie wynika jednak, aby odwołująca w istocie przystąpiła do wykonywania czynności pracowniczych. Poza bowiem wizytacją w dwóch sklepach – (...) i K., I. K. (1) nie przystąpiła do nałożonych na nią zadań, a już w dniu 26 lutego 2013 roku udała się na urlop wypoczynkowy spowodowany

występujących od dnia 25 lutego 2013 roku krwawieniem i jednocześnie brakiem zwolnienia lekarskiego, a od dnia 15 marca 2013 roku odwołująca przebywała na zwolnieniu lekarskim i do pracy nie powróciła.

Okoliczność ta zatem już czyni wniesione odwołania nieuzasadnionymi, dodatkowo jednak – jak prawidłowo wskazał, w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji organ rentowy – na ważność umowy wpływa także brak rzeczywistej potrzeby zatrudnienia odwołującej I. K. (1) przez odwołujących.

Z zeznań odwołujących G. B. i R. B. wynika bowiem niezbicie, że zarówno przed zatrudnieniem odwołującej, jak i następnie po przejściu przez nią na zwolnienie lekarskie nie zatrudnili nikogo na jej stanowisko.

Nie sposób też nie wspomnieć, że wynagrodzenie odwołującej – zatrudnionej w wymiarze 1/2 etatu odbiegało w sposób znaczący od wynagrodzenia pozostałych pracowników zatrudnianych w pełnym wymiarze czasu pracy.

Znamiennym jest także, że I. K. (1) i odwołujący B. są rodzeństwem.

Konkludując stwierdzić trzeba, że brak jest podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji, wszelkie zaś wywody odwołujących zawarte w uzasadnieniu wniesionych przez nich odwołań uznać trzeba jedynie za polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem zawartym w zaskarżonej decyzji z dnia 17 lutego 2014 roku.

W związku z powyższy Sąd w oparciu o przepis art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołania jako nieuzasadnione (punkt I wyroku).

Ponadto, na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) Sąd zasądził od odwołującej na rzecz pozwanego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt II wyroku).

SSO Anna Walczak – Sarnowska